

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN
DEMOKRATYCZNY.

Wychodzi codziennie prócz dni poświęconych.

Cena prenumeraty: miesięcznie 4 zł. Zagranicą zł. 6. Prenumeratę przyjmują: Księgarnia W. Makowskiego, S-to Jańskaj, Skład papieru W. Borkowskiego, Mickiewicza 5. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego, Mickiewicza 4, róg Garbarskiej, telef. 82, J. Karłina, Niemcewiczka 22, telef. 605, i wszystkie biura reklamowe w kraju i zagranicą.

Redakcja i Administracja: ARSEŃSKA 4. Telefon 99. Czynna od 9 do 3 pp. Dział ogłoszeniowy „Kurjera Wileńskiego” mieści się przy Biurze Reklamowym S. Grabowskiego, Mickiewicza róg Garbarskiej 1. Tel. 82. Czynna od 9 — 6 w. Redaktor przyjmuje od 2—3 popoł. Rękopisów nadsyłanych redakcja nie zwraca.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetry na 1 str. groszy 20, na 4-ej stronie 10. Komunikaty (ogłoszenia tekstowe) za wiersz milimetry 30 groszy. Układ ogłoszeń na 1-ej str. 6-o łamowy, na 4-ej str. 10-cio łamowy. Terminy druku mogą być przez administrację zmieniane dowolnie.

Probierze potęgi państwowej.

Zmuszony jestem powrócić dziś do tematu, poruszonego w poprzednim moim artykule p. t. „Przyczyny i skutki” (Nr 37 „Kurjera Wileńskiego”). Nie spodziewałem się bowiem, że już nazajutrz znaję w „Słowie” artykuł tak dalece potwierdzający słuszność mojej uwagi o młodzieńczej megalomanji, cechującej stosunek nas, Polaków, do otaczającej polskiej rzeczywistości.

Replikuje jednak niechętnie, ponieważ metoda, jaką używa mój szanowny oponent, p. Cat, nie zachęca do polemiki. Metoda ta polega na zupełnie dowolnej interpretacji i imputowaniu przeciwnikowi wniosków, które ten ani bezpośrednio ani pośrednio nie wypowiedział.

Nie mogę przecież, posadzać p. Cate o szczerze przeświadczenie, że w zagadnieniu reaktywowania idei Jagiellońskiej mogą przypisywać jakąkolwiek wagę, kwestji dynastycznej. Bardzo miłowe, że gdybyśmy z p. Catem zastanawiali się nad tą sprawą w wieku XVII-ym — kwestja osoby króla i troska o jego progeniturę mogłaby stanowić poważny punkt naszych rozważań. Obecnie, w obliczu znacznie bardziej skomplikowanych warunków i zagadnień, kwestja dynastyczna odchodzi w dziedzinę historjografji. Pewne zamieszanie wprowadza tu jednak nieproporcjonalny stosunek popytu do podaży akcesorjów królewskich. Podaż jest niezwykle duża, popytu — żadnego.

Charakterystycznym skutkiem ostatniej wojny była straszna klęska państw, w których kwestja dynastyczna w jeszcze coś znaczyła, a „odnośni” cesarze i królowie posiadali faktyczny atrybut władzy rządzącej i decydującej. Cesarstwo niemieckie wraz z całą masą swoich królewiat i książątek runęło pod ciężarem klęski. Jeszcze bardziej bezwzględny los spotkał austriacko-węgierskich Habsburgów i rosyjskich pseudo-Romanowów. Ujawnione dotychczas dokumenty oświetlające genezę i przebieg wojny światowej, wydobyle na jaw całą grozę głupoty, megalomanji i moralnego upadku tych suwerenów, w których rękach znajdował się los całych narodów. Zwycięstwo było udziałem państw rządzonych przez przedstawicieli narodu. Główną zasługą Jerzego V-go i Wiktora Emmanuela III-go było to, że swoją bezosobowość i nicność ulokowali na czas wojny poza kuźnię, gdzie się wykuwały plany i decyzje angielskich i włoskich mężów stanu.

Losy wojny zdecydowane zostały właściwie przez wybitną indywidualność jednostki, opierającej się na potencjalną siłę moralną i materialną, reprezentowanego przez nią narodu. Prezydent Wilson potęgą swego republikańskiego autorytetu potrafił w chwili krytycznej pociągnąć swój naród do niesłychanych w jego dziejach decyzji.

O tem wszystkim nie należałoby zapominać tym, którzy jednostki urodzone w tym czy innym rodzaju ukoronowanym, choćby były z natury uposiedzone na ciełe lub umyśle, uważają za predestynowane do rządzenia państwami, oraz pragną znaleźć w nich radykalne panaceum na wszystkie bolączki i ulomności współczesnego życia.

Z tej nadziei płynnie zapewne zgola niepowszedni optymizm mego szanownego oponenta, który snuje sobie

obrazy miast polskich, rozbrzmiewających okrzykami „niech żyje król” i w tym okrzyku znajduje rozwiązanie wszelkich naszych politycznych, socjalnych i gospodarczych utrapień.

Uzasadnienie słuszności naszych pretensyj do stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, p. Cat widzi w liczebności naszego państwa oraz potęgę militarnej. Bezsprzecznie są to argumenty poważne, lecz nie decydujące. Wymagają istnienia równocześnie pewnych innych warunków, na których tle dopiero nabierają właściwego znaczenia.

Dla państwa etnograficznie jednolitego, które koniecznie uchodzić pragnie za narodem jednolite, wchodząc w ten sposób w stały zasadniczy konflikt z trzecią częścią swoich obywateli, liczebność nie jest ułatwieniem sytuacji. Bagnety armji są w rzeczy samej „czemś zupełnie konkretnym i realnym”, lecz bynajmniej nie tylko ich liczebność stanowi o potęgę militarnej.

W wieku XX-m siła zbrojna jest funkcją sił potencjalnych państwa czy narodu, w pierwszym rzędzie sił politycznych, gospodarczych i moralnych. Dlatego też słuszną jest teza francuska w sporze z Anglią co do kryterjum, mającego służyć za podstawę prac projektowanej konferencji rozbrojeniowej.

Moją pesymistyczną ocenę powyższych sił potencjalnych Polski nazywa p. Cat defetyzmem. Myślę, że zamykanie sobie oczu na nasz rozgardzajasz wewnętrzny i upajanie się wyłączenie zewnętrzną stroną naszej potęgi, stanowi większy grzech polityczny, niż otwarte wskazywanie na słabe strony naszego organizmu państwowego i żądanie jego wzmocnienia.

Oczywistem nieporozumieniem jest przero wyrażenie mego oponenta, jakoby twierdził, że kwestja szkolnictwa i praw mniejszości stanowi główną przeszkodę dla wejścia Polski do Rady Ligi Narodów. Przeszkodą tą jest przedewszystkiem nieufność w stabilizację wewnętrznych stosunków politycznych i gospodarczych w Polsce, których sprawy mniejszości są jednak istotnym składnikiem, — a następnie podejrzliwość co do naszego istotnego stosunku do idei Ligi Narodów. Stanowisko najsilniejszej w Sejmie rządowej partji w sprawach dotyczących Ligi Narodów, nie mówiąc już o klubie p.p. Strońskiego i Dubanowicza lub nielicznych lecz głośnych grup monarchistycznych, zdolne jest tylko te podejrzliwość wzmocnić i uzasadnić.

W całej tej sprawie nie należy niedoceniać wrogiej nam propagandy, prowadzonej wytrwale i umiejętnie. Nie osiągnęłaby ona jednak prawdopodobnie swego celu, gdyby w naszej polityce i w naszych stosunkach nie znajdowała tak dużo potrzebnej jej żeru.

Atrakcja sezonu 1926 najnowszy taniec salonowy „Florida” w kompletach i oddzielnie wyucza pierwszorzędną szk. tańców Alf. Walden-Hankusa Mickiewicza 22—40 od 4—6 pop. (Główne wejście jak do kina „Polonia”)

Walka o stałe miejsce w Radzie Ligi Narodów.

Sekretarz generalny Ligi Narodów w Berlinie.

Obsada stanowisk w sekretarjacie.

BERLIN, 17.II. (Pat.) Sir Eric Drummond złożył dzisiaj wyzycie połączoną d-rowsi Stressemanowi.

Sekretarz centralny wyjeżdża z Berlina dzisiaj wieczorem. Vorwärts dowiaduje się że naprzód obsadzone będą w sekretarjacie generalnym Ligi stanowiska niższych urzędników, zaś stanowiska urzędników wyższych zwłaszcza zastępcy sekretarza generalnego obsadzone będą dopiero później.

Oświadczenie Chamberlaina ma być miarodajne.

LONDYN, 17.II. (Pat.) Pomimo zapowiedzi Observer'a, rząd angielski nie ogłosił żadnego dodatkowego oświadczenia wyjaśniającego pogląd jego na sprawę obsadzenia miejsc w Radzie Ligi Narodów, uważając widocznie że oświadczenie złożone w Izbie Gmin przez Chamberlaina określa dostatecznie możliwe w obecnej chwili do zajęcia stanowisko rządu w tej sprawie.

„Gaulois” ostrzega Niemcy — odiera ich „pretensję dyktowania”.

PARYZ, 17.II. (Pat.) Omawiając kroki dyplomatyczne jakie rząd Rzeszy zamierza podobno podjąć przeciwko rozszerzeniu Rady Ligi Narodów, Gaulois oświadcza, że rozbrajającą jest pretensja dyktowania w ten sposób rozkazów Lidze Narodów jeszcze przed wejściem do niej oraz wypowiedziania się ekskluzywnego przeciwko jednemu lub więcej narodom.

Jeżeli Niemcy — pisze dziennik — rozumieją w ten sposób ducha Lorcana, to można przewidywać, że powstaną burze nad Jeziorem Lemańskim.

Bainville z „Liberte” broni Polskę — grozi Niemcom.

PARYZ, 17.II. (Pat.) W dzienniku Liberte, Bainville krytykuje ostro oporne stanowisko Niemiec w sprawie przyznania Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi Narodów, które żądają wykreślenia tej sprawy z porządku dziennego, grożąc w przeciwnym razie cofnięciem swej kandydatury.

Autor radzi Francji odpowiedzieć na manewr niemiecki głosowaniem przeciwko kandydaturze Niemiec do Rady, jeżeli Polska nie otrzymażądanego miejsca.

Sprawa przyjęcia Iraku do Ligi Narodów.

LONDYN, 17.II. (Pat.) Izba gmin odbędzie jutro narady w sprawie podpisanego przez Wielką-Brytanię i Irak traktatu dotyczącego granic, opartego na decyzjach Ligi Narodów. Z wnioskiem o ratyfikację tego traktatu przez parlament brytyjski wystąpił ma sekretarz Stanu do spraw kolonji Amery.

W kołach parlamentu mówią, że Labour Party wystąpi z wnioskiem przeciwko przedłużeniu zobowiązania mandatowego Wielkiej-Brytanji w stosunku do Iraku oraz przynaglaający rząd do przyspieszenia terminu przyjęcia Iraku do Ligi Narodów.

Art. 1-szy traktatu z Irakiem głosi: Traktat niniejszy ma obowiązywać od dnia 16 grudnia 1925 przez lat 25, może jednak wygasnąć wcześniej gdyby do upływu tego czasu Irak został członkiem Ligi Narodów.

Kanclerz austriacki w sprawie stosunków włosko-austriackich.

Uspakajające zapewnienia.

WIEDEŃ, 17.II. (Pat.) W komisji spraw zagranicznych austriackiego zgromadzenia narodowego wygłosił kanclerz dr. Romek ekspozycję w sprawie polityki zagranicznej.

Poruszając sprawę stosunków włosko-austriackich, kanclerz powiedział: Natychmiast po ogłoszeniu mowy włoskiego prezesa ministrów Mussoliniego, polecił austriacki swemu posłowi przy Kwirynale aby zasięgnął od Mussoliniego wyjaśnień co do znaczenia jego mowy.

Mussolini przyjął posła austriackiego w środę ubiegłego tygodnia i udzielił mu żądanych wyjaśnień.

Z wyjaśnień tych wynika, że słowa Mussoliniego, które wyglądały tak groźnie w opinji publicznej miały tylko to znaczenie, że rząd włoski nigdy nie dozwoli aby stan rzeczy wytworzony traktatami pokojowymi uległ zmianie.

Protest posła czechosłowackiego w Berlinie.

Oświadczenie rządu Rzeszy.

BERLIN, 17.II. (Pat.) Jak donosi Tägliche Rundschau, poseł czechosłowacki w Berlinie złożył w urzędzie spraw zagranicznych protest z powodu przemówienia bawarskiego premiera, w którym to oświadczeniu znajduje się ustęp o niemieckiej mniejszości w Czechosłowacji.

W odpowiedzi na ten krok, rząd Rzeszy złożył oświadczenie, że mowa premiera bawarskiego nie jest uważana za wyraz polityki rządu Rzeszy.

Amnestja za przestępstwa polityczne w Bułgarji.

SOFJA, 17.II. (Pat.) Na mocy ustawy amnestyjnej wypuszczono dzisiaj z więzienia sofjskiego około 40-tu osób skazanych za przestępstwa polityczne, a wśród nich przywódcę komunistów Kabakczewa i b. ministra w gabinecie Stambolińskiego Botewa.

Zerwanie rokowań między delegacją kłajpedzką a rządem litewskim.

KOWNO, 17.II. (Pat.) Rokowania między delegacją kłajpedzką a rządem litewskim w sprawach finansowych zostały zerwane. Rząd litewski zwlekał z rozpoczęciem rokowań tłumacząc się chorobą ministra Karwelisa. Następnie zaś wręcz odrzucił żądania Kłajpedy.

Co się tyczy ustępstw jakie delegacja kłajpedzka poczyniła co do podziału dochodów skarbowych na obszarze Kłajpedy, to — jak się dowiaduje Elita — nie doszło do porozumienia, gdyż rząd litewski nie uznał żądań Kłajpedy za dogodną podstawę do dalszych rokowań.

Wiadomości polityczne.

Sprawa wycofania ustawy o organizacji naczelnych władz gospodarczych w Genewie. Na jutrzejszym posiedzeniu Rady Ministrów będzie rozpatrywana między innymi sprawa wycofania tej ustawy o organizacji naczelnych władz gospodarczych.

P. Grabski zrezygnował z Konferencji gospodarczej w Genewie. Jak podaje wczoraj „Kurjer Polski”, b. premier minister skarbu p. Wł. Grabski skierował do premiera Skrzyńskiego list, w którym zawiadamia szefa rządu, iż postanowił zrzec się udziału w międzynarodowej konferencji gospodarczej w Genewie, na którą zaproszony został przez komitet organizacyjny tej konferencji, jako rzeczoznawca. Postanowienie swoje motywuje p. Wł. Grabski uchwałą klubu „Piast” z dnia 10 b. m., w której domagano się wycofania p. Grabskiego z tej konferencji.

Otwarcie sekcji ekonomicznej grupy parlamentarnej polsko-francuskiej. Wczoraj o godz. 5 po południu w Senacie pod przewodnictwem sen. Kinorskiego (ZLN), odbyło się pierwsze posiedzenie sekcji ekonomicznej grupy parlamentarnej francuskiej.

Po zagenjowaniu posiedzenia wywiązała się ożywiona dyskusja, w której kolejno zabierali głos poseł Wartalski, sen. Lubieński, b. minister Skarbu Władysław Grabski, sen. Zdanowski i sen. Krzyżanowski.

Wszyscy mówcy w swoich przemówieniach stwierdzili niedostateczne zajęcie się naszych urzędów konsularnych we Francji rynkiem zbytu na polskie towary, co w znacznej mierze wpływa na nadwyżkę importu z Francji nad eksportem z Polski. Postanowiono zająć się tą sprawą a na wniosek sen. Kinorskiego, sekcja postanowiła zwrócić się do wiceministra Doleżala z prośbą o wygłoszenie referatu na temat stosunków gospodarczych między obu krajami.

W końcu dokonano wyborów. Na przewodniczącego wybrano sen. Lubieńskiego, na zastępcę posła Wartalskiego.

Następne posiedzenie sekcji 12 marca r. b. (Pat.)

Dn. 13 b. m. przybyli do Warszawy oficerowie japońscy: Major Hiakutake Harukici i kpt. Kudo Kacuchido, delegowani przez sztab generalny japoński dla studjów poszczególnych fragmentów wojny światowej i wojny polsko-rosyjskiej 1919—1920 r. Pobyt wymienionych oficerów potrwa prawdopodobnie czas dłuższy.

Z państw bałtyckich.

Łotwa.

Gratulacje rządu łotewskiego z powodu 8-mej rocznicy niepodległości Litwy.

Premjer łotewski Ulmanis wysłał na ręce litewskiego premiera Bistrasa depeszę gratulacyjną, w której składa litewskiej republice życzenia pomyślności i szczęścia, oraz wyraża nadzieję na coraz większe zbliżenie i współdziałanie narodów łotewskiego i litewskiego.

Z Senatu.

Posiedzenie 17 b. m.

Komisja: skarbowo-budżetowa, spraw zagranicznych i wojskowa.

Długi reljefowe.

Na wspólnym posiedzeniu przyjęto projekt ustawy w sprawie ratyfikacji układu między Polską a państwami zachodnimi o konsolidacji długów reljefowych Polski.

Podział przedwojennych długów austriacko-węgierskich.

Przyjęto projekt ustawy w sprawie zatwierdzenia protokołu podpisanego w Innsbrucku o podziale przedwojennych długów austriacko-węgierskich pomiędzy państwa sukcesyjne.

Komisja: spraw zagranicznych i wojskowa.

Konwencja konsularna między Polską a Z.S.S.R.

Przyjęto projekt ustawy ratyfikującej konwencję konsularną między Polską a Z. S. S. R.

Komisja skarbowo-budżetowa.

Obniżenie ceł na pomarańcze i mandarynki włoskie. Wzaman — eksport polskiego węgla.

Zajmowano się projektem ustawy w sprawie obniżenia ceł na pomarańcze i mandarynki pochodzenia włoskiego.

Sen. Adelman (Ch. D.) wyjaśniał, że zmniejsza ta dotyczy tylko zezwolenia na przywóz 750 wagonów pomarańczy. Ponieważ według traktatu z Polską, Włochy mają przywozić 400 wag. powiększono zatem ten kontyngent do 750.

Wzaman zato Włochy eksportować będą z Polski na użytek włoskich kolei państwowych 250,000 ton węgla oraz na użytek prywatnych odbiorców również 250,000 ton węgla, co zatem uczyni 500,000 ton do końca 1926 roku.

Z Białorusi Sowieckiej.

Wybory do Rad miejskich.

Podczas wyborów do rad miejskich B. S. S. R. największy procent wyborców w rejonie Mińskim stanowiła ludność polska. (I)

Projekt zniesienia rejestracji małżeństw.

W klubie komunistycznym imienia Róży Luksemburg w Mińsku w dniu 10 b. m. podczas dyskusji nad nowym kodeksem małżeńskim, został jednogłośnie ustalony projekt zniesienia rejestracji małżeństw. (I)

Kobieta-lekarsz

Dr. Zofja Zeldowicz

Choroby kobiece, weneryczne i skórne. Przyjm. 12—5. Ul. Mickiewicza 24 m. 4.

Akuszerka-masażystka M. BRZEZINA.

Ul. Mickiewicza 44 m. 17. Przyjmuje od godz. 8 ej rano od 7-ej wiecz.

Akcja Polskiego Stowarzyszenia Ligi Narodów.

Polskie stow. Ligi Narodów na posiedzeniu w dniu 13 lutego 1926 r. powzięło jednomyślnie rezolucję następującą: zważywszy:

- 1) że Liga Narodów powstała bezpośrednio po wielkiej wojnie w celu rozwoju współpracy pomiędzy narodami i zapewnienia im pokoju i bezpieczeństwa;
- 2) że w chwili powstania Ligi Narodów sytuacja międzynarodowa nie sprzyjała natychmiastowemu przeprowadzeniu w wewnętrznej organizacji Ligi zasad równości pomiędzy państwami, będącymi jej członkami;
- 3) że z tego powodu art. 4 paktu ustalił początkowo liczbę członków Rady Ligi na 5 stałych oraz 4 niestałych, przewidując jednocześnie w ustępie 2-im możliwość powiększenia liczby członków Rady jednej i drugiej kategorii;
- 4) że przystąpienie Niemiec do Ligi Narodów oraz zapowiedziane przyznanie im stałego miejsca w Radzie, stanowiąc pożądane rozszerzenie działalności Ligi i podniesienie jej faktycznego znaczenia w zakresie pacyfikacji Europy, stawia na porządku dziennym kwestję reorganizacji Rady Ligi w duchu równorzędności traktowania państw, najbardziej w zabezpieczeniu pokoju europejskiego zainteresowanych;
- 5) że wobec zapowiedzianego przyznania Niemcom stałego miejsca w Radzie jest rzeczą słuszną i praktyczną wskazać, aby w Radzie zasiadł również przedstawiciel Polski będącej jednym z państw, która przez swój udział w dziele Locarna przyczyniła się do obecnego rozszerzenia składu Ligi, a jednym z nich w Radzie dotąd nie reprezentowanym;
- 6) że Polska z racji swego wyjątkowego położenia geograficznego

i politycznego pomiędzy Niemcami, do Ligi przystępującymi, a Rosją, która przedtę, czy później do Ligi przystąpi, odgrywa silną rolę wybitną w dziele zabezpieczenia pokoju europejskiego;

7) że Rada Ligi jest powołana z mocy paktu do rozstrzygnięcia spraw woln. miasta Gdańska oraz Górnego Śląska, wprowadzenie więc Niemiec do Rady bez jednoczesnego przyznania Polsce stałego miejsca byłoby naruszeniem równouprawnienia stron w zakresie tych spraw;

8) że skład Rady Ligi musi odpowiadać istotnemu układowi sił pomiędzy narodami, o ile ma Liga Narodów być nadal dobrowolną organizacją państw i narodów na równej stopie ze sobą w dziele utrwalenia pokoju współpracujących;

9) że przeto względy elementarnej słuszności, praktycznej polityki i pokoju europejskiego domagają się, aby Polska została stałym członkiem Rady, jednocześnie z jej reorganizacją z powodu przyjęcia Niemiec.

uchwała: a) uznać żądanie Rządu Polskiego przyznania Rządowi Polskiej stałego miejsca w Radzie Ligi Nar., jednocześnie z przyjęciem Niemiec za całkowicie uzasadnione, zgodnie ze statutem Ligi i będące naturalną i nieodzowną konsekwencją Ligi;

b) wezwać Stowarzyszenia, zrzeszone w Unji, do poparcia niniejszej rezolucji w imię wspólnych haseł współpracy pomiędzy narodami i realizacji paktów locarneńskich;

c) zakomunikować odpis uchwały niniejszej Sekretarjatu Generalnemu Ligi Narodów.

Warszawa, 16 lutego 1926 r.

Prezes (—) Witold Cבודko.

Sekr. Gener. (—) Zygmunt Nagórski.

Sprawa mandatu francuskiego w Syrii.

Unja ekonomiczna. — Czasowa opieka wojskowa. — Ustalenie zajęć: bombardowanie Damaszku. — Działalność de Jouvenel'a. — Obecna sytuacja.

RZYM, 17. II. (Pat). Poufne posiedzenie komisji mandatowej poświęcone było rozważaniom nad sprawozdaniem rządu francuskiego w sprawie mandatu w Syrii.

Sprawozdanie francuskie zawiera w 1-szej części ogólne wyjaśnienia, nieukrywające niczego z obecnego położenia w Syrii. Rząd francuski wykazuje na wstępie jakże były przyczyny agitacji politycznej oraz wydarteń wojskowych w Syrii. Sprawozdanie przypomina, że okres pierwszych 6-ciu miesięcy 1925 roku upłynął w zupełnym spokoju i dopiero od chwili wypadków w Marokku poczęły się jawne wrzenia wśród szczepli w kraju Dżebała. Wydarzenia więc marokańskie wpłynęły pośrednio na powstanie wrzenia w Syrii.

W dalszym ciągu sprawozdanie stwierdza, że Francja dąży do zgody, którą chce zawrzeć na następujących warunkach: Unja z Syrią na gruncie ekonomicznym oraz czasowa opieka wojskowa. Druga część sprawozdania wykazuje, że przed wydarzeniami rewolucyjnymi dobrobyt w Dżebału wzrastał nieustannie. Trzecia część sprawozdania przedstawia bardzo obiektywnie wypadki wojskowe oraz konflikty z gen. Serail'em. Sprawozdanie tłumaczy, że akcja wojskowa była konieczna i że została zarządzona w chwili, gdy groziło niebezpieczeństwo nawet samemu wysokiemu komisarzowi.

Dalej sprawozdanie wskazuje na to, że pierwsze bombardowanie Damaszku było dokonane dla odstrachu, przyczem strzały kierowano na ogrody, a gdy to nie odniosło skutku, wówczas dopiero skierowano strzały

na zbuntowaną dzielnicę, używając przytem początkowo wysoko pękających pocisków, a więc mniej szkodliwych. Sprawozdanie stwierdza, że bombardowanie to było ostateczną koniecznością, albowiem walka z buntownikami w wąskich uliczkach miasta wymagałaby użycia wielkich sił i pociągnęłaby za sobą liczne ofiary. Tych ostatecznych środków użyto dopiero po opanowaniu przez rewoltę całych dzielnic.

Sprawozdanie następnie stwierdza, że ogólne straty wynoszą 150 ciał zabitych druzów, ze strony francuzów zaś 14-stu zabitych i 37-miu rannych. Bombardowanie Damaszku przyczyniło się do ukrócenia wzrastającej zuchwałości w buntownikach, którą podtrzymywały fałszywe wiadomości z Marokka.

W ostatniej swej części sprawozdanie omawia obecne położenie, wykazując, że powstańcy są wyczerpani a istniejące bandy utrzymywane są za pieniądze i dzięki pomocy udzielanej zewnątrz. Sprawozdanie omawia działalność wysokiego komisarza de Jouvenel'a, który stara się o łagodzenie zatargu, dążąc do ustalenia ustroju konstytucyjnego w Syrii, zgodnego z wolą ciał wybranych przez kraj i pozostającego w ramach mandatu Ligi Narodów.

Jak się dowiaduje korespondent PAT-a sprawozdanie powyższe wywarło na większości członków komisji mandatowej dodatnie wrażenie swoją obiektywnością i rzetelnością oraz wyraźnym podkreśleniem wszystkich nawet drażliwych dla Francji momentów.

Niemiecka prasa w Gdańsku przeciwko zarządzeniom polskim na Górnym Śląsku.

GDAŃSK, 17. II. (Pat). Zarządzenia poczynione przez władze polskie wobec niemieckiego Volksbundu na Górnym Śląsku, wywołały w tutejszej prasie niemieckiej bardzo żywe aczkolwiek tylko jednostronne echo.

Wszystkie tutejsze dzienniki niemieckie upatrują w tych zarządzeniach jedynie tylko naganke, skierowaną przeciwko niemieckim na Górnym Śląsku.

Nacjonaliści gdańscy zbroją się i ćwiczą.

GDAŃSK, 17. II. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku gdańskiego poczem wywiązała się dłuższa debata nad wnioskiem komunistów o rozwiązanie „Technicznej Samopomocy” i straży obywatelskiej.

Obie te organizacje stworzone przez kłca nacjonalistyczne zaopatrzone są w broń i odbywają ćwiczenia wojskowe. Poseł komunistyczny Raszko oświadczył w czasie dyskusji, że pod adresem gdańskiej policji ochronnej tak zw. Schupo, nadchodzi z Niemiec od czasu do czasu transporty broni wszelkiego rodzaju, która rozdzielana jest przez Schupo pomiędzy członków straży obywatelskiej albo też ukrywana jest po wsich.

Oświadczenie to wywołało wśród nacjonalistów wielkie wzburzenie. Po dłuższych obradach wniosek komunistów odrzucono.

Wykrycie tajnej zbrojowni niemieckich narodowców.

WIEDEŃ, 17. II. (Pat). Policja wiedeńska wykryła na jednym z przedmieść Wiednia u pewnego właściciela taksometrów, skład broni należącej do niemieckich narodowców.

Od Administracji.

Z dniem 25 b. m. upływa termin wpłacania prenumeraty za „Kurjer Wileński” w urzędach pocztowych i u listonoszów. Dla uniknięcia przerwy w otrzymywaniu pisma upraszamy Szan. Prenumeratorów o przestrzeżenie tego terminu, a jednocześnie o powiadomienie Administracji o wpłaceniu prenumeraty do urzędu pocztowego.

Agrement na nominację posła Polski w Angorze.

ANGORA, 17. II. (Pat). Rząd turecki udzielił agrement na nominację Karola Badera na stanowisko posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego Polski w Angorze.

Zgon d-ra Aleksandra Vogla. (prezesa syndykatu dziennikarzy lwowskich).

LWÓW, 17. II. (Pat). Dziś zmarł tu w 66-tym roku życia d-r Aleksander Vogel prezes syndykatu dziennikarzy lwowskich w Lwowie i wiceprezes związku dziennikarzy polskich w Warszawie.

Sprawa odszkodowań dla b. panujących w Niemczech. Socjaliści żądają plebiscytu.

BERLIN, 17. II. (Pat). Dzisiaj w komisji prawnej Reichstagu, poseł Rosenfeld imieniem frakcji socjalno-demokratycznej, oświadczył że socjaliści obostają przy rozstrzygnięciu kwestji odszkodowań dla b. rodzin panujących w drodze plebiscytu.

Sensacyjne zeznania fałszerza banknotów francuskich.

Charakter polityczny akcji fałszerskiej.

BERLIN, 17. II. (Pat). Dzisiaj do policji berlińskiej zgłosił się fotograf Artur Schultze, który brał udział w fałszowaniu banknotów francuskich w Budapeszcie.

Schultze był już od kilku tygodni poszukiwany przez policję niemiecką i nie mając możności opuszczenia Niemiec, zgłosił się sam do policji.

W czasie przesłuchiwania Schultze oświadczył, że wziął udział w akcji fałszowania banknotów francuskich na skutek zapewnienia ks. Windischgratza, że akcja ta ma charakter wyłącznie polityczny i ma aprobatę rządu węgierskiego.

Fakt, że szef policji węgierskiej brał udział w akcji fałszowania, wpłynął na rozstrzygnięcie na Schultzego utwierdzając go w przekonaniu, że w rzeczy samej chodziło o akcję wyłącznie polityczną.

Szwajcarycy socjaliści wolnomyślni za zbliżeniem szwajcarsko-sowieckim.

BERN, 17. II. (Pat). Szwajcarska Rada Narodowa obradowała dziś nad interpelacją socjalistów wolnomyślnych w sprawie stosunków z Rosją sowiecką.

Radca związkowy Motta przedstawił cały przebieg sprawy przyczem podkreślił, że rząd szwajcarski zawsze się starał o przeprowadzenie zbliżenia z Rosją sowiecką z zastrzeżeniem oczywiście nienaruszenia narodowej godności Szwajcarii.

Układ pomiędzy serbskimi radykałami a chorwacką partją ludową.

Ogłoszono układ na życzenie Pasicza.

BIALODRÓD, 17. II. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu grupy radykalnej, przewodniczący grupy Jiwkowicz odczytał tekst układu zawartego 14-go lipca ub. roku między radykałami a chorwacką partją ludową (prawica).

Ogłoszenie tekstu układu nastąpiło przewodnictwem na skutek życzenia premiera Pasicza aby opinia publiczna miała możność stwierdzić, w jakiej mierze obie partje zastosowały się do postanowień układu, następnie zaś na skutek zamiaru rządu usunięcia wszelkich nieporozumień, mogących zagrozić istnieniu koalicji.

„Sklep Polskiego Monopolu Tytoniowego w Wilnie, ul. Jagiellońska Nr. 2 — sprzedaje wyroby specjalne Polskiego Monopolu Tytun: TRIUMF, papierosy, pudełko 20 sztuk za 2 zł. 80 groszy. HERCEGOWINA I PURSICZAN, tytonie do papierosów o cięciu równoległym w pudełkach blaszanych po 100 gramów, w cenie 12 zł. za pudełko“.

OSTATNIE PRZEDSTAWIENIA Szopki Akademickiej
Tylko we czwartek, piątek, sobotę i niedzielę.
Spieszcie zobaczyć. Ceny znacznie niższe.
Wielka 24. Ognisko Akademickie.
Początek o godz. 8-jej wiecz.

„Rabacja“

(tło historyczne Turonia).

„Propaganda demokratyczna przenikała z dworów i z plebanji do warstw niższych, do chłopów. Lecz zapuszczona w ciało społeczne, jako sonda przez lekarza, z pośpiechem i niedoświadczaniem młodzieży, zamiast siły politycznej, wydobyla z głębi kwasy i nieczystości społeczne.

Pod jej wpływem czyniono wnioski na sejmie we Lwowie o uwolnienie włościan i zebrano pomiędzy szlachtą znaczne sumy oraz zyski zboża, na chłopów dotkniętych wylewami rzek i gradem, który srodcie nawiedził Galicję w roku 1844. Szlachta nagle stała się ofiarą, bratała się z chłopami, a przewodnicy wobec tych objawów, szmerem braterskim w sercach swoich zagłuszeni, nie słyszeli chrobotania austriackiej piły w domowym więzaniu, która im wkrótce na głowy rzuć miała cały ciężar społecznej powaliny“.

Temi słowami charakteryzuje Agaton Giller tło epoki, w czasie której rozegrały się zdarzenia, nie mające równych w całej historii narodu polskiego, pod względem tragicznej ohydy. Chyba epoka rozbiorów, miała chwile szarpające równie okrutnie uczucia prawych Polaków. Rok 46 „rabacja“, później pospolicie zwany, przelał krew bratnią i po raz pierwszy w Polsce, pomiędzy chłostą i dworem rzucił wał trupów zamordowanych ofiar, obce złoto za przelaną krew i rozpalil nienawiść klasową, objawiającą się niebylewalem wśród naszego narodu okrucieństwem.

Projekty powstania 46 roku, chybione w zarodku, niepopuluarne, chy-

ba wśród zapalczywszej młodzieży z wodzem takim jak Mierosławski, nie liczącym się z żadną rzeczywistością, nie mogły się udać.

Nie mówiąc już o zbyt rozległych planach i przewadze nieprzyjaciela. Mimo to termin powstania naznaczony w nocy z 21 na 22 luty 1846. Opanowanie fortecy w Poznaniu, aresztowanie arcyksięcia i generałów austriackich na balu we Lwowie, uderzenie na garnizony, ogłoszenie zniesienia pańszczyzny dla wciągnięcia mas chłopskich pod sztandar rewolucji, oto były projekty rządu powstańczego, na którego czele stali Libelt i Gorzkowski, z zaborów niemieckich, zabór rasyjski miał później wejść w orbitę działań. Ideowym ośrodkiem tych marzeń była Rzeczypospolita Krakowska, agentem tajnym od Emigracji Alcjato, a płomienną duszą i bohaterem fanatycznych, skrajnie demokratycznych idei, Edward Dembowski, piękny, bogaty i nieublagany mściciel krzywd ludu, w imię których wołał o przelanie krwi szlacheckiej!

Organizatorowie powstania, wszyscy rodowa szlachta, pragnęli oprzeć rewolucję na skrajnie demokratycznych programach i całą siłę ludu polskiego obrócić przeciw wrogom. I stało się wręcz przeciwnie. Lud obrócił właśnie oręż przeciw organizatorom przysięgi jego wołności!

Dembowski 24 lutego 1846 ogłosił w Wieliczce rewolucję społeczną, Kraków stał się stolicą malutkiego Piemontu przyszłej wolnej Polski. W miechowskim, Ludwik Mazaraki rozpoczął walkę i mały oddział konnicy dociera zwycięsko do Krakowa. Dochodzą jednak wieści przerażające i nie do wiary, oto na hasło do powstania, głoszone przez szlachtę pol-

ską, odzew dał lud polski nożem, wrażonym mu w rękę przez austriackich urzędników. Różną szlachtę i pałą dworów! Na pomoc nieszczęśliwym ofiarom najpotworniejszej intrygi meternichowskiej, rusza nie zorganizowany oddział młodzieży na wschód od Krakowa. Już w Staniątkach znajdują pożary i zgłiszczą, pod Łazanami dochodzi do walki oziętej tych młodych entuzjastów, z tym ludem, dla którego szli do kazamat Spilbergu. Rozpędzają bandę, wspartą austriackimi żołnierzami. Ale pod Gdowem zastępują im drogę przeważającą siłą, pod dowództwem p. pułkownika Benedeka, który chłopom za każdego szlachcica centnar soli i dwa cwancygłery obiecywał. Rzucają się też uzbrojeni w kosy i cepy i wyrzynają w pleń plechotę oddziału, zaś 80-ku jeńców mordują duszą i bohaterem fanatycznych, skrajnie demokratycznych idei, Edward Dembowski, piękny, bogaty i nieublagany mściciel krzywd ludu, w imię których wołał o przelanie krwi szlacheckiej!

Jak pożar, jak zaraza, szerzy się rzeź „galicyjska“. Wodzem tej szatańskiej wojny chłopskiej staje się Jakob Szela z synem i szwagrem organizują oni rzezie. Ten 70-letni gospodarz ze Smakowej w Tarnowskim mistry i okrutnik, uważał siebie za narzędzie Boga i cesarza, za wykonawcę kary losu na tyranów—szlachtę, której fanatycznie nienawdził. Prócz jego, szalały bandy Korygi i Stępaka w Bocheńskim, Janochy w Sandeckim, Bokola w Przemyskiem i kilka innych, zorganizowanych przez Szela, nieoficjalnego mandatariusza austriackiego rządu.

Okrucieństwa chłopskie były takie jak zawsze, gdy się obudzi i rozrosły zwierzę, drzemające w człowieku. Pado pastwa płomienni i rabunku

przeszło 150 dworów, zamordowanych zostało około 2000 osób ze szlachty, a wśród nich byli najgorętsi patrijoci i „czerwonoludowcy“ jak: Słotwiński, Kotarski, Chrzastowski, Marynowski, Bogusz, uczestnik Sejmu czteroletniego i powstania Kościuszkowskiego, wymordowany z całą rodziną. „Urzędnicy grali rolę szatanów“ pisał A. Giller „przebrani w siermięgi ujwiali się wśród chłopów i wskazywali im patrijotów. Rabano toporami ciała ludzkie jak drzewo, młócono cepami mózgi, jak zboże“. Koneli właściciele wsi, mordowano ich żony i male dzieci.

Epizody tej krwawej epopei snuły się przez parę pokoleń w pamięci małopolskiego obywatelstwa; takiej rzezi w Horozanie, rodziny Czaplickich, wyrznięcia rodziny Boguszów (8 osób i 7 z oficjalistów), mordowania kobiet w pologu, (p. Kempiriska), zapomnienie i przebaczenie nie było rzeczą łatwą. Chłopstwo przytem niszczyło w sposób znany, bezmyślnie, wszystkie inwentarze, narzędzia, archiwa i podpalali dwory, nie dając grzebać trupów.

Bezwystry władz austriackich był tak wielki, że urzędnicy jego katolickiej i apostołskiej mości, cesarza austriackiego, płacili publicznie za każdego zabitego. W Tarnowie robił to na ratuszu osławiony Breindl von Wallerstein, głowa tej potwornej zmoiry, której Szela był szponami; zabitych opłacał drożej, z początku po 25 guldenów, a potem po 1 gul. gdy „towar“ staniał, z powodu wielkiej ilości. Chłopi rozbewstnie obietnicą ziemi, pieniędzy i bezkarności, prześcigali się w pomysłowości przy zadawaniu męczarni: rabali „szlachciców“ na siekankę i rzucali świniom na żarcie, zdzierali w obecności żo-

ny skórę z twarzy i wylupiali oczy p. Broniewskiemu, Kotarskiemu, zwanemu dla dobroci ojcem chłopów, wydarli obie szczęki, włożyli kołmi K. Słotwińskiego, pani Ihaż zaprzęgniętej do wozu z wolami, kazali ciągnąć zwłoki zabitego w jej oczach męża, a potem ją cepami zatłukli, p. Sekowskiej, leli wodkę w gardło, aż do śmierci, 60-cio letnią p. Morską, uduślia własnoręcznie chłopka z jej włosów.

Napadnięci odbierali sobie życie, by uniknąć męczarni; tak zginęli Lubieniecki, Starzyński, A. Wlyński i in. In. Wincentego Pola napadli w Marjampolu i przywalczawszy do drzewa na dziedzińcu długo katowali; zginęło czterech Rydlów, cała rodzina Wolskich, Zuchowskich, dwóch Goluchowskich, Mosławski z synami i setki, setki innych. W dworach lała się krew, w karczmach wódka. Przy wieśkiech orglach, odprawiali chłopki kainowe swe zapusty. Wojska cesarskie otrzymały rozkaz, by powstańców ścigać, a chłopów traktować jak sprzymierzeńców. Namieśnik cesarski we Lwowie, ks. Ferdynand d'Este, na radzie z baronem Kriegem i innymi, postanowił zdusić powstanie rękami chłopów, potem rewolucję chłopską—wojskiem. Breidl i Berndt byli tego szatańskiego pomysłu najgorliwsi wykonawcami. Zresztą majestat cesarski, „pomazaniec“ Ferdynand, odeszła z dnia 13 marca 1846 roku dziękując chłopom za werność, okazaną tronowi, nagradza urzędników za gorliwość orderami i krzyżami, całe gromady „rezunów“, np. Nadsiagóra i Horozany, otrzymują nadanie ziemi, Szela cały majątek w darze.

Cyrkuły: bochański, tarnowski i

rzyszowski spływały krwią, w innych kontentowano się rabunkiem.

Jedynie wolny, szlachetny lud góralski porwał za broń pod wodzą wikarego Kmetowicza i Andruszkiewicza przeciw istotnym wrogom i w Chocholewie powstał przeciw rządowi austriackim. W miesiąc jednak ruch ten został stłumiony we krwi.

Z Krakowa ruszyła przeciw rozjuszonemu chłopstwu, podchodzącemu już pod mury miasta, procesja z Najświętszym Sakramentem, w pięćset osób. Na Podgórze wpadli na idących oddział jazdy austriackiej i na miazgę zmasakrował modlącą się ludność, — starsów, kobiet i dzieci nie oszczędzając. Jeden z pierwszych padł idący z krzyżem Dembowski, twórca tej rewolucji...

W 12 dni powstanie krakowskie upadło, a z niem i ostatni bastjon polskiej wolności. Starą stolicę Piastów i Jagiellonów zajęli Rosjanie, śpiesząc Austriki ku pomocy. Złana krwią Małopolska nie dawała znaku życia, więzienia były pełne, skrzyplą szubienice, Wielkopolska gęła się pod ciężarem procesu 254 powstańców poznańskich. Cała sprawa była zakończona.

Rzecz dziwna: następne lata w Małopolsce były tak nieurodzajne, że nędra chłopów doszła do tego, iż pojawiło się ludożerstwo, zarazy i pomor na ludzi i zwierzęta. Powszechnie uważano to jako karę bożą, za kainowe zbrodnie ludu.

Na tem ponurem tle odmalował swój utwór Żeromski. Ośmielił się z odwagą rozpaczy włożyć rękę w tę jadowitą ranę. W „Turoniu“, potworze-symbolu ciemnoty i szataństwa, włożył całą niesamowitą zgrozę tej chwili.

Hel. Romer.

Dywizji pułkownik Czuma i podpułk. sztabu generalnego szef sztabu 19 ej Dywizji p. Krasicki. (zd)

— Sekcja San. Tow. Wiedzy Wojskowej. W dniu 19-go b. m. o godz. 19-tej w Szpitalu Wojskowym O. W. Wilno na Antokolu odbędzie się posiedzenie Sekcji San. Tow. W.W. z porządkiem dziennym: „pokazy chorach”.

— Chodzić można tylko przepłowo. K.O. W. zabroniło oficerom noszenia półbutów i pantofli przy długich spodniach, oraz noszenia długich spodni wywinętych u dołu. (I)

— 10 proc. kredytu przy zakupie wybrakowanych koni wojskowych. Zgodnie z rozporządzeniem władz centralnych przy zakupach wybrakowanych wojskowych koni z przetargu publicznego tylko dziesięć procent otrzyma kredytu, z tem że kredyt ten podlega 12 proc. oprocentowaniu i, że z kredytu korzysta będą przeważnie osadnicy. (zd.)

Z POLICJI

— Skasowanie magazyn. przy Komendach powiatowych. Na mocy rozporządzenia Główniej Komendy policji państwowej zostały ostatnio skasowane magazyny przy Komendach pol. państw. (I)

— Stanowczo za dużo. Według danych statystycznych obecnie mamy w całej Polsce 36,849 osób pozostających na służbie w policji; z czego 1.715 wyższych funkcjonariuszy i 35,134 niższych (posterunkowych, st. post. przodowników i starszych przodowników), z czego na województwo wileńskie przypada 100 wyższych funkcjonariuszy i 3,035 niższych. (I)

SPRAWY SZKOLNE.

— 3-dniowe kursa metodyki pracy w oświacie pozaszkolnej. Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego powiadomiło poszczególne inspektoraty szkolne, iż w dniach 7, 8 i 9 marca b. r. odbędą się w Wilnie trzydniowe kursa metodyki pracy oświaty pozaszkolnej. Przemian Kuratorium zezwala w każdym z inspektoratów na udzielenie urlopowo nauczycielom, którzy zechcą wziąć uczestnictwo w kursie, a zajmowali się już oświatą pozaszkolną.

Urlopowani nauczyciele winni się po ukonczeniu kursu wykażać się poświadczeniami z przesłuchanego kursu. (zd)

— Władze szkolne muszą jednakowo traktować interesantów. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego wydało rozporządzenie regulujące kwestię, jak mają się zachować władze szkolne wobec różnego rodzaju interpelacji i interwencji poszczególnych osób mających za sobą partię, lub wyrobione szeroko stosunki. Otóż władze szkolne winny bezwzględnie ustosunkowywać się do tych osób obiektywnie niezależnie od wpływów jakie tego rodzaju osoby wywierają na społeczeństwo. (zd)

— Co będzie jeszcze omawiane na zebraniu kierowników szkół powszechnych. Jak nas informują na posiedzeniu kierowników szkół powszechnych m. Wilna mają być omawiane dodatkowo sprawy kursów języka litewskiego dla nauczycieli i

kwestja akcji w sprawie higieny ciała na terenie szkół powszechnych. (zd)

— Ile mamy szkół w pow. Wil. Trockim. Według danych statystycznych obecnie w powiecie Wileńsko-Trockim mamy 245 szkół powszechnych, w których zatrudnionych jest 340 nauczycieli (I)

— Ogniska nauczycielskie w pow. Wil. Trockim. Obecnie w powiecie Wileńsko-Trockim jest zorganizowanych 17 ognisk nauczycielskich. (I)

— W sprawie kwalifikacji nauczycielskich. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego powiadomiło inspektoraty szkolne, że w celu pełnego uzupełnienia kwalifikacji, dla nauczycieli szkół powszechnych z początkiem nowego roku szkolnego zostaną otwarte wyższe kursa nauczycielskie. Nauczycielowie chcący z nich korzystać winni wykażać się pełnymi kwalifikacjami, (które były przewidziane dotychczas) i conajmniej dwuletnią praktyką nauczycielską.

Podania będą przyjmowały poszczególne inspektoraty szkolne do dnia 1-go marca rb. (I)

— Redukcja nauczycieli. Z początkiem nowego roku szkolnego przewidziana jest redukcja nauczycieli szkół powszechnych, która w pierwszym rzędzie obejmie nauczycieli nie posiadających odpowiednich kwalifikacji. (I)

— Ile szkół powszechnych ma Wilno. Według danych statystycznych w obecnej chwili Wilno posiada 50 szkół powszechnych, z czego 18 szkół 7-mio klasowych. Natomiast nauczycieli zatrudnionych w danych szkołach jest 346. Co prawda, to na Wilno trochę za mało (I)

Z KOLEI.

— Skasowanie oddziałowych Komisji dyscyplinarnych w Wil. Dyr. Kolejowej. Podjęte przez Związek Kolejarzy Z.Z.P. na terenie Ministerstwa Kolei zabieg o skasowanie oddziałowych Komisji dyscyplinarnych w Dyrekcji Wileńskiej nieznanych w innych Dyrekcjach, zostały uwiecznzone pomyślnym wynikiem, gdyż Ministerstwo Kolei zdecydowało znieść wspomniane Komisje. Obecnie więc pierwszą instancją będzie Komisja dyscyplinarna przy Dyrekcji w Wilnie, drugą — wyższa Komisja dyscyplinarna przy Ministerstwie Kolei. Pracownicy kolejowej Dyrekcji Wileńskiej fakt skasowania oddziałowych komisji dyscyplinarnych, niewątpliwie przyjmują do wiadomości z prawdziwym zadowoleniem. (—)

— Błędne pogłoski. Wbrew notatce zamieszczonej przez jedno z pism wileńskich o zamiarze zniesienia stacji miejskich P.K.P., Ministerstwo Kolei nadało wyjaśnienie, że pogłoski o mającym jakoby nastąpić zniwieniu, względnie wydzierżawieniu Stacji Miejskich P.K.P. nie odpowiadają rzeczywistości. (—)

— Ogólno krajowy Zjazd st. towarowych. W niedzielę dn. 21 lutego o godz. 10-tej rano odbędzie się w Warszawie, w lokalu Związku Kolejarzy Z.Z.P. przy ul. Aleje Jerozolimskiej Nr. 101, Ogólnokrajowy Zjazd st. towarowych dla omówienia swych

postulatów oraz spraw zawodowych. Ze względu na ważność spraw, pożądanym jest jaknajliczniejszy udział w Zjeździe, bez względu na przynależność związkową. (—)

ZEBRANIA I ODCZYTY.

— Ogólne zebranie pracowników miejskich. W niedzielę dnia 21 go bm. o godz. 12-ej w poł. w sali posiedzeń Rady Miejskiej, odbędzie się ogólne zebranie związku zawodowego pracowników miejskich. Na porządku dziennym: 1) wybory Prezydium zgromadzenia, 2) zatwierdzenie regulaminu Oddziału Wileńskiego, 3) sprawozdanie zarządu, 4) sprawozdanie kasowe, 5) sprawa pragmatyki służbowej, 6) sprawozdanie ustawy emerytalnej, 7) wybory Zarządu i Komisji Rewizyjnej i 8) wolne wnioski. (I)

— U Techników. W piątek dnia 19 bm. o godz. 8 wiecz. p. Tadeusz Miskiewicz wygłosi odczyt „Kupiectwo a Kryzys Gospodarczy”. Wejście dla Członków Stowarzyszenia i wprowadzonych gości bezpłatnie.

ŻYCIE ROBOTNICZE.

— Komitet w celu wydawania obiadów dla bezrobotnych robotników. Obecnie powstał komitet w skład którego weszli przedstawiciele z centralnego chrześcijańskiego związku zawodowego oraz przedstawiciele z klasowego związku zawodowego, który od poniedziałku dnia 22-go b. m. akcją rozdawania obiadów oraz opał u weźmie w swe ręce. (I)

— Dom noclegowy dla bezrobotnych z inteligencji pracującej. Magistrat m. Wilna postanowił utworzyć dom noclegowy dla bezrobotnych z inteligencji pracującej na 200 łóżek.

Obecnie czyniono są starania o wyszukaniu odpowiedniego lokalu. (zd)

— Kogo nie boli, temu powoła. W dniu 16-go b. m. w sali posiedzeń Rady Miejskiej miało się odbyć posiedzenie centralnego komitetu pomocy bezrobotnym. Z powodu nie przybycia przedstawiciela Ch-D. p. Engle, posiedzenia zostało przeniesione na dzień dzisiejszy. (I)

U ROSJAN WILEŃSKICH.

— Wyjazd rektora seminarjum prawosławnego do Warszawy. W dniu 16-go b. m. rektor seminarjum prawosławnego wyjechał do Warszawy. W czasie jego nieobecności zastępować go będzie profesor historii w tem seminarjum Lubow. (zd)

SPRAWY ŻYDOWSKIE

— Senator Rubinsztein wезwany do Warszawy. W dniu przedwczorajszym wезwany telefonicznie przez Kolo żydowskie sejmowe wyjechał do Warszawy senator rabin Rubinsztein. (zd)

— Poco przyjeżdża poseł Reich do Wilna. Jak nas informują poseł Reich przyjeżdża do Wilna za kilka dni, przy czym wygłosi on w Wilnie odczyty na temat: „Obecna sytuacja polityczna w Polsce i Reasume wyników umowy polsko-żydowskiej. Poseł Reich ponadto na odczytach

będzie się starał bronić swego i swoich zwolenników stanowiska w ustosunkowaniu się do polityki Kola w Sejmie. (zd)

— Konferencja okr. organizacji sjonistycznej. W niedzielę dnia 21 bm. odbędzie się w Wilnie konferencja okręgowej organizacji sjonistycznej, na którą przyjeżdżają przedstawiciele Centrali sjonistycznej w Warszawie. Przewiedzą na tę konferencję również wybitny przeciwnik umowy polsko-żydowskiej i twórca 16-ki podczas wyborów do Sejmu poseł Grünbaum. Na konferencji tej omawiana będzie kwestja umowy polsko-żydowskiej która w tej chwili głównie zaprzęta umysły polityków żydowskich. (zd)

— Gazeta „Tog” przenosi się do Warszawy. W żydowskich kolach demokratycznych w Wilnie toczy się obecnie praterkacja w sprawie przeniesienia redakcji żydowskiego dziennika wileńskiego p. t. „Tog” do Warszawy.

Dziennik ten ma stać się oficjalnym organem stronnictwa demokratycznego żydowskiego w Sejmie posła Pryluckiego.

Przytem wspomniane stronnictwo przeczynało już kilka tysięcy złotych na koszty przeniesienia do Warszawy. „Tog” będzie w Warszawie wychodził w powiększonym rozmiarze zaś w Wilnie dodawane będą tylko wiadomości lokalne na 2 str. (zd)

ROŻNE.

— Przetarg na wydzierżawienie obiektów wodnych. W dniu dzisiejszym w inspektoracie weterynaryj województwa odbędzie się przetarg na wydzierżawienie obiektów wodnych znajdujących się w powiatach wileńsko-trockim, brasławskim i święciańskim. (zd)

— W sprawie nagrody Nobla. W związku z wiadomością podaną przez pisma warszawskie i powtórzoną przez prasę wileńską p. t. „Nowa laureatka Nobla” otrzymujemy następujące wyjaśnienie:

Znakomita autorka norweska Sigrid Mudest ma jedynie duże szanse otrzymania nagrody literackiej Nobla nikomu w roku ubiegłym, ani w tym roku, nie przyznanej, gdyż Akademia Szwedzka w 1925 r. wyróżniła tylko profesora Uniwersytetu upralskiego, szwedza dr-ra Karoia Siegbahn, odkładając decyzję co do pozostałych trzech nagród, które posiada dysponuje (chemia, medycyna, literatura), do listopada 1926 r. w tym bowiem czasie, w myśl testamentu fundatora nagrody te są przyznawane, a w dniu 10 grudnia, w rocznicę jego śmierci laureatom doręczane.

Piąta nagroda fundacji Nobla (rozporządza nią komitet wybrany z pośród posłów na Sejm norweski), a mianowicie nagroda za zabieg o utrzymanie pokoju, również nie została nikomu w roku ubiegłym przyznana.

Z POWIŃCJI.

— Ujęcie komunisty. W dniu 13 bm. został przez policję polityczną w Białymstoku ujęty jeden z najwybitniejszych członków komunistycznych instruktor „Komsomolu” niejaki Aron Ejzensztein.

Ejzensztein został wysłany z centrali w Warszawie do Wilna i po drodze zatrzymał się na kilka dni w Białymstoku celem sprawdzenia na miejscu działalności komunistycznych jacek „Komsomolu”.

Podczas rewizji znaleziono przy nim kilkanaście biuletynów centralnego komitetu wykonawczego związku młodzieży komunistycznej, którego członkiem jest aresztowany.

Po przeprowadzeniu dochodzenia Ejzenszteina, skierowano do dyspozycji prokuratora Sądu Okręgowego w Białymstoku. (I)

— T-wo gimnastyczne „Sokół” w Mołodecznie. Władze wojewódzkie zarejestrowały towarzystwo gimnastyczne „Sokół” w Mołodecznie. (zd)

Z POGRANICZA.

— Kontrabandyści niema, ale sacharyna jest. W nocy z dn. 12 na 13 bm. przodownik p. o. komendanta II komp. gran. w Rudziskach podczas kontroli pikiet w okolicy poster. № 7 przytrzymał kontrabandy z ilości 96 kg. sacharyny. Przemysłnicy zdolali zbiedz.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W Wilnie.

— Podrutek. 16 bm. w bramie domu № 6 przy ul. II Szkielej, doroczyli tegoż domu, Franciszka Subocz znalazła 2-tygodniowe niemowlę płci żeńskiej, które odesłano do Dzieciątka Jezus.

— Kradzieże. W nocy z 15 na 16 b. m. z apteki Julji Augustowskiej przy Stefanijski 23 skradziono automatyczną kasę, wart. 1000 zł.

— 16 b. m. z mieszkania Wiktora Kamienieckiego, Kwarszela 23, przez złamane zamków skradziono różną garderobę, wart. 1800 zł.

— 16 bm. Dawidowi Lewinowi, Kalwaryjska 69, skradziono ze składu aptecznego różny materiał kosmetyczny, fryzjerskich i galanterii na sumę 150 zł.

— 16 bm. Helenie Kuczyńskiej, (Zawala 3), skradziono z mieszkania pałto damskie, wart. 200 zł.

— 16 bm. Karol Zamara (Zawala 3), zameldował policji, iż Bolesław Izgrodzki (Ponarska 1), skradł mu harmonję, wart. 1200 zł.

— 16 bm. Weronice Birkowej (Dyńska 46), skradziono z niezamkniętego mieszkania różną garderobę, wart. 125 zł. Kradzieży dokonali kuzyn jej, Bron. Kosiński, zam. tamże.

Na prowincji.

— Bratobójcza walka. Dnia 12 b. m. o godzinie 14 Władysław i Wacław Pietruszkiewiczowie, synowie właścicieli bufetu kl. I na st. Nowo Wilejka wszczęli bójkę podczas której Władysław uderzył Wacława nożem w pierś.

Lekarz stwierdził ciężkie uszkodzenie ciała.

Poszkodowanego przywieziono do szpitala w Wilczej Łapie, zaś Władysława Pietruszkiewicza z rękami przykremozowano do Sędziego Siedczego.

— Na gorącym uczynku. 12 b. m. poster. Abecwicz ujął na gorącym uczynku potajemnego gorzelnicza Marcina Burbo, zam. we wsł Jaczany, gm. Rudomińskiej, pow. Wil.-Trockiego.

Burbo wraz z aparatem gorzelniczym skierowano do sędziego śledczego.

— Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem. 5 bm. wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem podczas suszenia lnu spłonęła siódła, a w niej len i 1300 kg. słomy na szkodę Józefa Franciszki, zam. w zaśc. Oplesa, gm. Słobodzkiej, pow. Brasławskiego.

Z sądów.

Dziś proces młodocian. komunistów

Od dłuższego czasu kursowały w Wilnie pogłoski o silnym ruchu komunistycznym wśród młodzieży żydowskiej, przyczem szczególnie ruch ten miał się koncentrować w szkołach średnich i rzemieślniczych. Policja polityczna sprawdzając te pogłoski natrafiła na centralę tego ruchu, która mieściła się w gminajum Perca przy ul. Bazylijskiej, do którego uczęszczała przeważnie młodzież robotnicza.

Dokonano wówczas cały szereg rewizji w wychowanków tej szkoły i rezultat był nadspodziewany. Całe stopy bibuly komunistycznej znaleziono u kilku uczniów. Ponadto znaleziono okólniki partii komunistycznej, instrukcje i dość liczna korespondencja międzyzwiązkowa.

Policja polityczna aresztowała w rezultacie 11 młodzieńców, z pośród których najstarszy ma zaledwie 17 lat, Wszyscy oni staną dziś przed Sądem Okręg. i odpowiadać będą za należenie do tajnych organizacji komunistycznych, godzących w całość bezpieczeństwa państwa. Szczęśliwie procesu podamy w jutrzniejszym numerze naszego pisma.

Ze sportu.

Turniej T. S. „Wilja”.

Z rozpoczęciem sezonu wiosennego T. S. Wilja ma zamiar urządzić turniej po Pomorzu, gdzie rozegra kilkanaście meczów piłki nożnej.

Trzeba przyznać, że T. S. Wilja w b. r. jest najpoważniejszym kandydatem na mistrza, ponieważ gdy Inne kluby przez zimę spoczywały na laurach, Wilja intensywnie przeprowadzała treningi w sali Ogólna kołowego pod kierunkiem zasłużonego działacza sportowego na granicy Krakowskim i Wileńskim p. prof. dr. S. B. Weyssenhoffa. (I)

Hipika.

Polska otrzymała zaproszenie do wzięcia udziału w dorocznym konkursach hipicznych w Niciel.

Zawody te odbędą się w drugiej połowie kwietnia.

Dowiedzieliśmy się, że kierownictwo konkursów w Niciel włączyło do programu wielki międzynarodowy konkurs o „Nagrodę Armji Polskiej” („Prix de l'Armee Polonaise”). Na konkurs ten organizatorzy oprócz pełnego pucharu wędrownego, ofiarowanego przez b. ministra Spraw Wojskowych gen. Sikorskiego, przeznaczili również wysoką nagrodę pieniężną w sumie 12500 fr. Jest to „Grand Prix de la Ville de Nice” (20,000 fr.) największa nagroda konkursów niejezickich.

Po zawodach w Niciel polscy jeźdźcy wezmą udział w międzynarodowych konkursach w Rzymie mającym się odbyć w maju r. b. (I)

Rozmaitości.

Prawo małżeńskie na Kaukazie.

Wobec zapowiedzianych zmian w ustawie o małżeństwie w Rosji, siostry lokalne nadsyłają rozmaite projekty i poprawki do Moskwy. Sowieci Dagestanu uchwalili zarządzać o rządu centralnego włączenia następujących artykułów do prawa małżeńskiego na użytek Kaukazu:

Artykuł 1. Odszkodowanie dla rodziny żony nie może wynosić więcej niż 50 rb. Za wdowę wypłaca się 25 rb.

Artykuł 2. Narzeczony nie ma obowiązku dawać prezentów. W dniu ślubu narzeczony ofiaruje rodzinie panny młodej barana i 5 rb.

Artykuł 3. Uprowadzenie narzeczonej wbrew jej woli jest wzbrownione.

Artykuł 4. Goście zjawiający się na weselu bez zaproszenia winni zapłacić gospodarzowi po 3 rb. od osoby. (w)

Odpowiedzi Redakcji.

P. Pupa. Prosimy o wyraźne sformułowanie jakie treści pragnie p. mieć ogłoszenie i porozumienie się z redakcją w godzinach urzędowych (od 1—3).

LECZNICA LITEWSKIEGO STOWARZYSZENIA POMOCY SANITARNEJ

Wilno Wileńska 28.

W przychodni przyjmują lekarze specjaliści: Choroby dziecięce od 10—11 i od 3—4; choroby wewnętrzne od 10—4; chirurgiczne od 1—2; kobiece 11—12

oczu 12—2; uszu, nosa i gardła 2—4; zębów 10—12; skórne i weneryczne 2—3; nerwowe 3—4.

W szpitalu oddziały: wewnętrzny, chirurgiczny, ginekologiczny, położniczy, oraz dla stałych chorych moczopłucowych.

Gabinet Roentgena i elektro-leczniczy. Leczenie promieniami, fotografowanie, prześwietlanie, elektryczne wanny, elektryczny masaż. Laboratorium analityczne.

atwierdzone przez Ministerjum Spraw Wewnętrznych

Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego

w Wilnie, ul. Mickiewicza róg Garbarskiej № 1, tel. 82

PRZYJMUJE ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku pism, wychodzących w Wilnie i w całej Rzplitej Polskiej.

Warunki najbardziej dogodnie.

NASIONA gospodarcze warzywne kwiatowe

z pierwszorzędných plantacyj krajowych i zagranicznych poleca EDMUND RIEDL

Lwów, ul. Rutowskiego 3. Cenniki szczegółowe wysła się na żądanie.

Zakopane Pensjonat

„Kubinówka” poleca pokoje z celem utrzymaniem po 6 zł dziennie. Kuchnia dobową.

Urzędniczka

zdolna z kilkuletnią praktyką biurową i dobrymi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Oferty „Kurjer Wileński” pod Z. K.

Do wynajęcia

dwa pokoje i kuchnia z umeblowaniem ul. Kazimierzowska 11—1.

Do wynajęcia

duży pokój z umeblowaniem, wszelkimi wygodami i łazienką. Zygmuntowska 18 m. 4.

Nowo utworzony magazyn i pracownia obuwnicza

FELIKS NOWACKI i S-ka

Zamkowa 4 (dawniej W. Kosowski)

Poleca obuwnicze męskie i damskie, mocne, modne, eleganckie. Pracownia pod kierownictwem wykwalifikowanego fachowca.

Przyjmuje się obstalunki i reperacje.

Ceny umiarkowane.

20-30.000 m³ kłóców sosnowych

od 20 cm. grub. w cięższym końcu lub odpowiedni drzewostan, kupi J. Słoński i S-ka Lwów pl. Marjański 4.

MASZYNISTKA

poszukuje posady z praktyką. Dowiedzieć się ulica Adama Mickiewicza Nr. 33, m. 4 od godz. 11 do 3. Dla M. G.

Najtaniej!!!

Ubrać się można w pracowni damskich sukien przy ulicy Rydzkiej 7—2. Wykonanie szybkie i staranne. Przyjmują się roboty ręczne: haftowanie, wyszywanie ożelem i t. p.

Rutynowana Nauczycielka

studentka uniwersytetu udziela lekcji i korepetycji w zakresie kursu szkół średnich. Specjalność: język polski najnowsza skrócona metoda dla obcojęzycznych — pojedynczo lub w kompletach. Wiadomość ul. Moniuszki № 8 m. 4.

300 zł.

dam temu, kto wskaże adres: Eugenjusz Czermak, buchalter, lat 38 urodz. Bielsko — Biala, ostatni pobyt Brodnica Pomorz. Świątn Toruń, Szeroka 24.

Udziałem lekcji?

W zakresie gimnazjum — oraz przygotowuję do egzaminów specjalności matematyka i język polski. ul. Szepczyńskiego Nr. 24 m. 3 Student U.S.B.

Poszukuję

pracy biurowej mogą złożyć kaucję. Adres: Zawalna 66 m. 36 Grzegorz Słowik.

Do wynajęcia

stajnia parokonna i garaż samochodowy na 2 samochody lub taksometry. Wiadomość: ul. Ad. Mickiewicza Nr. 43 m. 7.

Poszukuję posady

biurowej, maszynistki kasjerki i t. p. Mam poważne referencje Jadwiga Kautorska. Chocimska 25 m. 1.

Sutereną

z urzędowym wykształceniem odpowiedzialną na pracowni ślusarskiej itp. do wynajęcia przy ul. Tatarskiej. Wiadomość w cukierni B. Sztralla ul. Tatarska.

Sanie

parokonne i dwoje jednokonných do sprzeczania. Antokol 54 m. 4 od godz. 9—11 i 3—4.

J. Kaminicki

Pracownia obuwnicza. Przyjmują się obstalunki i reperacje. Tatarska 7.

Polska Drukarnia

Nakładowa

„LUX” WILNO,

ul. Żeligowskiego 1.